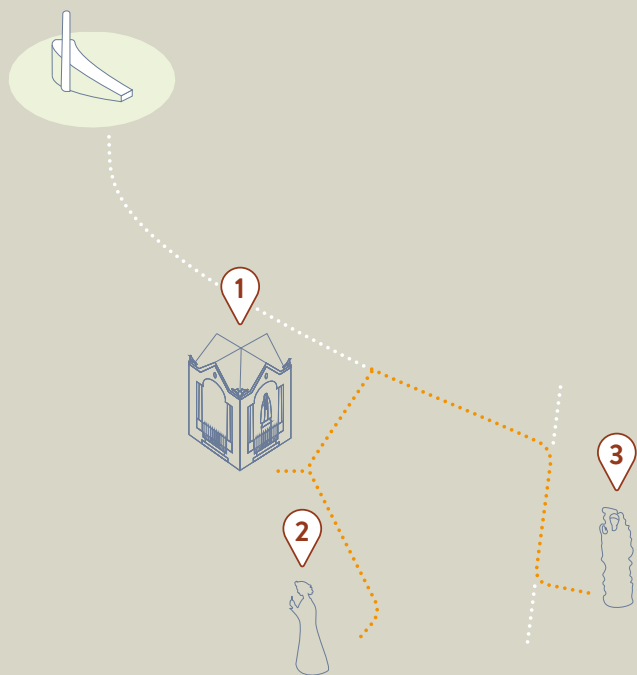


PRZEWODNIK PIELGRZYMA

2017-2020

Stacje

- 1 VALINHOS
- 2 LOCA DO CABEÇO
- 3 STUDNIA ARNEIRO



SANTUÁRIO DE FÁTIMA

CZAS ŁASKI I MIŁOSIĘRDZIA

2017-2020

PRZEWODNIK PIELGRZYMA

Valinhos Aljustrel

PL

1

Moją drogę rozpoczynam w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

„KRÓTKO PO PRZYBYCIU HIACYNTY ZOBACZYLIŚMY MATKĘ BOSKĄ”.

S. Łucja, opis objawienia z 19 sierpnia 1917 r.

VALINHOS

Zbliżając się do tego miejsca, przypominam sobie słowa Łucji opisujące pożegnanie z Hiacyntą przed wyjazdem najmłodszej widzącej do Lizbony, gdzie zmarła: „Gdy schodziłam ze stoku, wszystko przypominało mi moich drogich towarzyszy: kamienie, gdzie tyle razy siedzieliśmy, kwiaty, których już nie zbierałam, bo nie miałam ich komu zanościć, Valinhos, gdzie razem cieszyliśmy się rozkoszami rajul”.

Objawienie w sierpniu odbyło się w miejscu, w którym dzieci „cieszyły się rozkoszami rajul”. Tu Matka Boska spotkała się z widzającymi, po tym, jak nie mogli oni przybyć na spotkanie 13 sierpnia, gdyż zostali uprowadzeni i uwięzieni w miejscowości Ourém. Tu doświadczyci znowu „rozkoszy rajul” i światła, jakim Maryja zawsze ich otaczała. Tu odkryli, że Bóg zawsze spełnia obietnice, choć my czasami nie wypełniamy naszych zobowiązań. Bóg każdego dnia czeka na drodze ludzkiego życia. On zawsze wychodzi nam na spotkanie, bo dla Niego każdy człowiek jest jedyny i wyjątkowy.

Ojciec świętych Franciszka i Hiacynty tak opisywał okoliczności towarzyszące temu wydarzeniu: „...spotkałem ojca sąsiada Augusto, który tak mi powiedział: „A to, zawsze wam mówiłem, wujku Marto, że wasza Hiacynta ma specjalny dar. Jak się zdaje, Matka Boska nie objawiła się, póki ona tam nie przyszła. Czekala na nią!”.

(por. Luciano Coelho Cristino, *As Aparições de Fátima. Reconstituição a partir dos documentos*, Sanktuarium Fatimskie 2017, s. 69).

Czuję, że Bóg mnie kocha, że dla Niego jestem jedyny i wyjątkowy, i raduję się już „rozkoszami rajul”.

Pewność Bożej miłości sprawia, że pragnę mieć serce pełne współczucia, zdolne do oddania jak Niepokalane Serce Maryi i głęboko poruszone Jej prośbą:

„– Módlcie, módlcie się wiele, czyńcie ofiary za grzeszników, bo wiele dusz idzie na wieczne potępienie, bo nie mają nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił”.

2

„NIE BÓJCIE SIĘ, JESTEM ANIOŁEM POKOJU! MÓDLCIE SIĘ ZE MNĄ”.

Pierwsze objawienie Anioła w 1916 r.

LOCA DO CABEÇO

Wiosną i jesienią 1916 r. w tym miejscu do trojga pastuszków przyszedł Anioł Pokoju. Z nim uczyli się, że ich życie zyska pełnię tylko z Bogiem; że tylko z Bogiem zaznają pokoju i doświadczą światła, które nigdy nie zgaśnie.

Anioł zbliżył się do dzieci i powiedział:

„– Nie bójcie się, jestem Aniołem Pokoju! Módlcie się ze mną.

Uklęknął i pochylił głowę aż do ziemi. Porwani siłą nadprzyrodzoną robiliśmy to samo i powtarzaliśmy słowa wymawiane przez niego:

O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, kocham Cię. Proszę Cię, byś wybaczył tym, którzy nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają, którzy Cię nie kochają, którzy Ci nie ufają”.

Anioł i pastuszkowie, klęczący z głowami pochylonymi do ziemi, uczył mnie, że moje życie nie leży w moich rękach, ale w rękach Boga; i tylko w Jego rękach jestem naprawdę taki/a, jaki/a jestem.

W postawie adoracji powtarzam trzy razy modlitwę pastuszków i Anioła:

„O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, kocham Cię. Proszę Cię, byś wybaczył tym, którzy nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają, którzy Cię nie kochają, którzy Ci nie ufają”.

3

„W KAŻDYM POŁOŻENIU DZIĘKUJCIE”.

1Tes 5, 18

STUDNIA ARNEIRO

Pastuszkowie często siadywali przy studni, aby rozmawiać, bawić się i modlić. To tu pewnego letniego dnia miało miejsce drugie objawienie Anioła.

Gdy ich spotkał, zapytał: „Co robicie? Módlcie się! Módlcie się dużo! Serce Jezusa i Maryi chcą przez was okazać [światu] wiele miłosierdzia. Ofiarujcie bezustannie Najwyższemu modlitwy i umartwienia”.

Anioł zaprasza widzających do życia w modlitwie, podobnie jak św. Paweł wzywał pierwszych chrześcijan: „Nieustannie się módlcie” (1Tes 5, 17).

W moim sercu rodzą się pytania... Czy znajduję sposobność, aby codziennie poświęcić czas Sercom Jezusa i Maryi? Czy każdego dnia spotykam się z Bogiem na modlitwie?

Studnia to częste miejsce spotkania z Bogiem. Tak było z Samarytanką, która ujrzała w Mesjaszu źródło wody żywej. Przy tej studni, która skrywa tak wiele ludzkich modlitw i tajemnic, dziękuję Bogu za wszelkie dobro. Jestem gotowy/a kochać Go w każdych okolicznościach. Jako podsumowanie przebytej drogi układam i zapisuję tu moją własną modlitwę dziękczynną:
